

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem wydanym w dniu 16 maja 2016 roku w sprawie o sygnaturze akt XVIII C 667/14 z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. przeciwko K. A. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieście w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.157,99 zł z odsetkami określonymi szczegółowo w wyroku, w pozostałej części powództwo oddalił i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż w dniu 23 listopada 2007 roku strony zawarły umowę o kartę kredytową C., na podstawie której bank zobowiązał się do wydania pozwanemu karty uprawniającej do dokonywania transakcji w ramach limitu kredytu na warunkach określonych w umowie. Bank był uprawniony do pobierania opłat i prowizji określonych w tabeli opłat i prowizji oraz do naliczania oprocentowania w wysokości wskazanej w tabeli oprocentowania od dnia dokonania transakcji do dnia spłaty zadłużenia. Pozwany był uprawniony do dokonywania transakcji w bankomatach, terminalach oraz na odległość. Zobowiązał się do spłaty co najmniej kwoty minimalnej, w wysokości wskazanej w wyciągu w terminie wskazanym w wyciągu. Umowę zawarto na okres ważności karty. Zgodnie z § 2 ust. 1 i 3 umowy ulegała ona automatycznemu przedłużeniu o kolejne okresy ważności kart, chyba, że bank powiadomi klienta na ostatni podany przez niego adres do korespondencji o zamiarze jej nieprzedłużania na 30 dni przed upływem okresu ważności karty. Integralną częścią umowy był regulamin, tabela oprocentowania oraz opłat i prowizji, które mogły być zmieniane jednostronnie z ważnych przyczyn przez bank. Zgodnie z § 20 ust. 2 pkt c regulaminu z dnia 1 listopada 2006 roku jak i z dnia 1 grudnia 2009 roku przekroczenie limitu uprawniało bank do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Przyznany pozwanemu limit transakcji wynosił 10.000 zł. Termin ważności karty pozwanego kończył się w listopadzie 2010 roku. Bank nadał do pozwanego w dniu 18 października 2010 roku na adres podany we wniosku oświadczenie o zamiarze nieprzedłużania umowy o kartę kredytową z powołaniem się na § 3 ust. 6 ppkt b regulaminu kart kredytowych C. Banku (...) w W. informując także, iż nie prześle wznowionej karty a umowa zostanie rozwiązana w dniu wygaśnięcia ważności karty. Pismo zostało nadane na adres podany przez pozwanego. Na dzień 16 listopada 2010 roku saldo zadłużenia pozwanego wynosiło 10.226,09 zł a na dzień 16 grudnia 2010 roku 9.747,01 zł. Wyciąg z konta z tego dnia zawierał informację, iż rachunek został zamknięty wraz z wezwaniem do niezwłocznej spłaty istniejącego zadłużenia. W kolejnych miesiącach i latach pozwany sukcesywnie dokonywał spłaty limitu przy czym każdy z wyciągów do sierpnia 2012 roku zawierał informację o tym, że rachunek został zamknięty i bank prosi o niezwłoczną spłatę zadłużenia. W późniejszym okresie komunikat brzmiał: nie dotarła do nas kwota spłaty z poprzedniego wyciągu, karta może zostać zablokowana, prosimy o uregulowanie zadłużenia”. Pozwany przed wytoczeniem powództwa nie zgłaszał żadnych nieprawidłowości powodowemu bankowi i nie kwestionował zadłużenia wskazywanego w wyciągach z rachunku karty kredytowej. Na dzień 16 czerwca 2013 roku zadłużenie pozwanego wraz z odsetkami liczonymi od kwoty zadłużenia tj. od wykorzystanego limitu wynosiło 3.134,63 zł należności głównej oraz 23,36 zł z tytułu odsetek.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo jest częściowo zasadne. Sąd I instancji wskazał, iż powód udowodnił, iż złożył w dniu 18 października 2010 roku oświadczenie o zamiarze nieprzedłużania umowy, który to wniosek wynika z kontekstu faktycznego tego oświadczenia. Sąd wskazał, iż w wyciągach znajduje się informacja, że rachunek został zamknięty, oświadczenie zostało wysłane na adres pozwanego i brak podstaw do przyjęcia, iż do niego nie dotarło. Oświadczenie to nie może być także uznane za nie złożone z uwagi na powołanie się przez bank na punkt regulaminu nie obowiązującego w dacie składania oświadczenia bowiem przede wszystkim podstawą nie przedłużania umowy były same postanowienia umowne, a nadto bank mógł operować pewnym wzorcem. Sąd uznał, iż oświadczenie z dnia 10 września 2013 roku nie miało już skutku prawnego a niezależnie od powyższego ważność karty wygasła, bank nie przesłał pozwanemu kolejnej karty, wzywał pozwanego do spłaty istniejącego zadłużenia informując o zamknięciu rachunku zatem nawet jeśli do pozwanego nie dotarło fizycznie oświadczenie banku to zamiar nie przedłużania umowy wyrażony przez fakty konkludentne nie budził wątpliwości. Ponadto w listopadzie 2010 roku zaistniała podstawa wypowiedzenia umowy, jaką było przekroczenie przez pozwanego przyznanego limitu zatem żądanie powoda zwrotu zadłużenia może być także poczytane za wypowiedzenie umowy,

nawet w sytuacji przyjęcia, że uległa automatycznemu przedłużeniu. Na każdym z wyciągów widniała informacja iż rachunek został zamknięty zatem bank miał prawo nie udostępniać karty pozwanemu. Powód miał także prawo do pobierania odsetek bowiem bank pobierał odsetki tylko od kwoty zadłużenia, nie od kwoty niewykorzystanego limitu. Odsetki są przecież świadczeniem ubocznym związanym z niewykonaniem przez dłużnika świadczenia głównego, jakim jest spłata zadłużenia. Nieuprawniony jest zatem pogląd, który legł u podstaw kwestionowania przez pozwanego daty złożenia przez bank oświadczenia o nieprzedłużaniu umowy tj. o możliwości powstrzymania się z obowiązkiem spłaty odsetek z uwagi na niespełnienie obowiązku wydania karty. Z uwagi na powyższe Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę wynikającą z opinii biegłego, a w pozostałej części oddalił powództwo jako nieuzasadnione. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie zawartej umowy w § 6, art. 359 § 2<sup>2</sup> k.c. i art. 481 k.c. O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. (wyrok z uzasadnieniem).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany zaskarżając je w całości. Skarżący zarzucił orzeczeniu naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 245 k.p.c. poprzez brak oceny dokumentu prywatnego złożonego przez powoda w piśmie procesowym z dnia 14 lipca 2014 roku w postaci oświadczenia o nie przedłużaniu umowy o kartę kredytową C. mimo, że dokument rzekomo powstały w dniu 18 października 2010 roku powołuje jako podstawę prawną jego złożenia zapis § 3 ust. 6 ppkt b Regulaminu Kart Kredytowych C., która znajdowała się w tej jednostce redakcyjnej ale dopiero w brzmieniu regulaminu od dnia 18 grudnia 2011 roku oraz naruszenie przepisów prawa materialnego tj. § 2 lit. b i § 14 ust. 3 umowy o Kartę kredytową C. poprzez ich błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, iż powód mógł doprowadzić do rozwiązania stosunku prawnego z pozwanym przez oświadczenie woli złożone w każdej formie mimo oczywistej sprzeczności z zapisami umowy w tym zakresie, § 9 ust. 1 w związku z § 4 ust. 2 powyższej umowy przez ich błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, iż pozwany miał mieć świadomość rozwiązania umowy po lekturze wyciągów otrzymywanych nieprzerwanie co miesiąc od grudnia 2010 roku do grudnia 2014 roku gdy tymczasem obowiązek dostarczania wyciągów trwa w czasie obowiązywania umowy, a w każdym z nich widniała informacja o wysokości dostępnego salda kredytowego oraz art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe w związku z art. 5 k.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty obejmującej odsetki za opóźnienie od limitu kredytowego, którego bank nie udostępnił pozwanemu mimo takiego obowiązku.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania za obie instancje. (apelacja).

W odpowiedzi na apelację powodowy Bank wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych (odpowiedz na apelację).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, na podstawie którego dokonał istotnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń, choć być może nieco zbyt ogólnie. Ustalenia te Sąd Okręgowy w Łodzi uznaje za prawidłowe i przyjmuje za własne. Sąd odwoławczy nie dostrzega potrzeby ponowienia dowodów dopuszczonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz podziela ocenę ich wiarygodności wyrażoną przez sąd pierwszej instancji. Wówczas wystarczająca jest aprobata dla stanowiska przedstawionego w orzeczeniu sądu pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CSK 313/09, niepubl.; wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. IV CK 526/04, niepubl.; wyrok SN z dnia 20 maja 2004 r., sygn. II CK 353/03, niepubl.). Sąd Okręgowy w Łodzi podziela przedstawiony pogląd.

Otóż na wstępie wskazać należy, że zasadnicza część apelacji sprowadza się do zakwestionowania przez skarżącego otrzymania i prawidłowości wystawienia dokumentu z dnia 18 października 2010 roku jako dokumentu zawierającego oświadczenie o nie przedłużaniu umowy przez powodowy Bank. Zarzut ten wydaje się być uzasadniony. Wskazać bowiem należy, iż brak jakiegokolwiek dowodu na to, że powyższy dokument do pozwanego dotarł, w szczególności w

sytuacji, w której okoliczności tej pozwany konsekwentnie zaprzecza. Trudno zgodzić się z poglądem Sądu I instancji, iż samo przesłanie powyższego dokumentu na adres wskazany przez powoda stanowi dowód doręczenia bowiem jest rzeczą powszechnie znaną, iż przesyłki wysyłane poprawnie na wskazane poprawnie adresy niejednokrotnie do adresata nie docierają. Stąd wnioszków wyprowadzonych przez Sąd Rejonowy w tej kwestii Sąd odwoławczy nie podziela.

Nie ulega jednak wątpliwości – o czym także Sąd Rejonowy pisze w uzasadnieniu wyroku – iż w dniu 10 września 2013 roku powodowy Bank skierował do pozwanego pismo z informacją o zamiarze nieprzedłużania umowy o kartę kredytową C. (k.24) informując, iż bank nie prześle wznowionej karty a umowa ulegnie rozwiązaniu w dniu upływu terminu ważności karty. Pismo to pozwany otrzymał, co sam przyznał w piśmie na k. 362. Ten właśnie dokument – w ocenie Sądu Okręgowego – uznać należy za wypowiedzenie istniejącego między stronami stosunku prawnego. Analiza dokumentów złożonych do akt sprawy w postaci wyciągów z rachunku i komunikatów w nich zawartych istotnie daje asumpt do wniosku, iż od grudnia 2010 roku (k.286 i następne) pozwany winien pozostawać w przekonaniu, że rachunek karty został zamknięty. Wynika to bowiem wprost z informacji zawartej na wyciągu. Nie ulega także kwestii, iż na rachunku pozwanego stale i nieprzerwanie istniało zadłużenie obejmujące okresami blisko cały limit zadłużenia. Jednakże wszystkie te okoliczności – w braku dowodu doręczenia K. A. oświadczenia z 2010 roku – nie pozwalają uznać, by w owym 2010 roku doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy. Forma wypowiedzenia została bowiem ściśle określona tak w umowie jak i w regulaminach i nie może zostać poddana żadnym domniemaniom.

Mając na uwadze powyższe bazować należy na wyliczeniach dokonanych przez biegłego z zakresu rachunkowości R. P.. Biegły w tabeli sporządzonej w opinii uzupełniającej szczegółowo wylicza kwotę kredytu pozwanego na dzień 30 listopada 2010 roku, oblicza kwoty odsetek oraz uwzględnia wszystkie wpłaty pozwanego do dnia 16 czerwca 2013 roku. Biegły zalicza także dokonywane przez pozwanego wpłaty na odsetki związane z nadal i stale istniejącym zadłużeniem pozwanego. Co istotne, odsetki te naliczane są nie od kwoty niewykorzystanego limitu ale od kwoty istniejącego zadłużenia. Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, iż na rachunku pozwanego mimo dokonywanych wpłat istniało stale zadłużenie. Mając na uwadze postanowienia Regulaminu Kart Kredytowych C. banku (...) S.A. wchodzącego w życie i obowiązującego od dnia 31 sierpnia 2013 roku w § 20 ust. 6 wyraźnie wskazano, iż w wypadku wypowiedzenia lub nieprzedłużenia umowy klient dokonuje spłaty całości zadłużenia najpóźniej dnia następnego po upływie okresu wypowiedzenia. W przypadku gdy klient nie dokona spłaty we wskazanym terminie Bankowi należą się odsetki umowne liczone od całości zadłużenia za okres od dnia całkowitej spłaty zadłużenia w wysokości określonej w Tabeli Oprocentowania w pozycji „Oprocentowanie Transakcji bezgotówkowych z użyciem Karty, jeżeli zadłużenie nie zostało w całości spłacone przed upływem terminu płatności, a także oprocentowanie Transakcji gotówkowych oraz przelewów z karty” obowiązującej w dniu następującym po upływie okresu wypowiedzenia umowy. Uprawnienie do pobierania odsetek od zadłużenia wynika także wprost z § 6 samej Umowy z dnia 23 listopada 2007 roku. A zatem zarówno przed wypowiedzeniem umowy jak i po jej wypowiedzeniu Bank był uprawniony do pobierania odsetek umownych w wysokości określonej regulaminami i tabelami oprocentowania. Stąd też niezależnie od przyjętej kwalifikacji prawnej obu dokumentów zawierających oświadczenia o wypowiedzeniu pozwany pozostawał dłużnikiem banku choć – w zależności od przyjętej oceny prawnej – z innych tytułów. Wyciąg z ksiąg bankowych nr (...) znajdujący się na k.16 akt sprawy określa zadłużenie pozwanego K. A. na dzień 16 czerwca 2013 roku na kwotę 3211,45 zł z tytułu niespłaconego kredytu wraz z odsetkami umownymi naliczanymi zgodnie z Regulaminem Kart Kredytowych C.. Wysokości zadłużenia pozwanego została wykazana dowodem z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Ponadto pozwany nie kwestionował wyliczeń dokonanych przez biegłego (k.355).

Zgodzić się w tym miejscu należy z argumentem wyrażonym przez Sąd Rejonowy, iż uprawnienie do pobierania odsetek od niespłaconego zadłużenia jest niezależne od nie wydania pozwanemu kolejnej karty kredytowej. Uprawnienie to wynika zarówno z umowy, jak i poszczególnych regulaminów ulegających zmianom w toku trwania stosunku prawnego. Bank bowiem nie domagał się kwoty odsetek umownych – jak twierdzi powód – od kwoty przyznanego limitu ale od kwoty niespłaconego zadłużenia. Nie ma przy tym znaczenia fakt niemożności korzystania przez pozwanego z limitu skoro saldo karty cały czas, stale i nieprzerwanie wykazywało zadłużenia a zatem dla powstania tego zadłużenia nie było konieczne istnienie ważnej karty bowiem zaistniało ono już uprzednio. Od

grudnia 2010 roku – jak już wyżej wskazano – saldo zadłużenia pozwanego jest ujemne. Przecież zablokowanie karty pozwanego z istniejącym zadłużeniem nie zwalnia dłużnika od obowiązku jego spłaty. Regulamin karty obowiązujący w chwili zawarcia umowy w § 7 ust. 17 wprost wskazuje, iż wszelkie kwoty spłacone lub uzyskane przez Bank w związku z Umową są zaliczane na poczet wymagalnego zadłużenia wskazanego w wyciągu w następującej kolejności: odsetki, prowizje i opłaty, kwota zadłużenia z tytułu transakcji gotówkowych (...), kwota zadłużenia z tytułu transakcji bezgotówkowych. Na marginesie jedynie wskazać należy, iż istotnie pozwany nie domagał się żadnych wyjaśnień od strony powodowej dlaczego rachunek karty został bez powodu zamknięty w 2010 roku, a jedynie spłacał istniejące zadłużenie.

Mając na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej, o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanego K. A. na rzecz strony powodowej kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz.1804).